



**Józef Sadurski**  
ur. 1927; Kębło

<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Ingerencja rządu w życie zwykłych ludzi
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin, PRL
<b>Słowa kluczowe</b>	Lublin, PRL, codzienność w PRL-u, legitymacja przyjaźni polsko-radzieckiej, święto 2dwudziestego drugiego lipca, biurokracja, Józef Stalin

### Ingerencja rządu w życie zwykłych ludzi

Chcieliśmy być wiernymi naśladowcami wszystkiego, co jest w Związku Radzieckim. Pamiętam słuchałem wtedy audycji z Zachodu, co było napiętnowane zresztą, że zbiera się Komitet Centralny, żeby ustalić skład ruskich pierogów, to śmieszne się wydaje, ale tak było. Nasi nie chcieli być gorsi, więc jak tam był Komitet Centralny, to i u nas. Ten formalny śmietnik był na porządku dziennym, to był absurd, żeby jakieś władze wojewódzkie zajmowały się takimi rzeczami. W Urzędzie Wojewódzkim jest marszałek, wydział rolny, później jest Urząd Powiatowy i znowu wydział roli i tak dalej. Jest Komitet Wojewódzki Partii i znowu to samo. Tymi samymi sprawami zajmowało się dziesięciu.

Nie potrafię tego pojąć, ale spotykam ludzi, którzy do dziś dnia chwalą się z jaką przyjemnością mordowali żołnierzy Armii Krajowej. Wielu ludzi, to nie jest żadna przesada, traktowało legitymacje przyjaźni polsko-radzieckiej jako rzecz piękną i wzniosłą. Jednak większość ludzi wykształconych podchodziło do tego raczej z ironicznym uśmiechem, traktowaliśmy to jako gest propagandy wschodniej. Ale byli ludzie, niestety, którzy do tej przyjaźni podchodzili poważnie, ja sam w Polsce zastałem chyba w trzech mieszkaniach prywatnych portrety Stalina, do którego się odnosili jak do świętości. Nawet mi się trochę podobała jedna dziewczyna, ale jak zobaczyłem u niej ten portret, to powiedziałem, że więcej nie przyjdę. Byli ludzie, którzy wierzyli, że ten człowiek ustawił Europę i powinien rządzić światem, bo on jest najmądrzejszy.

Święta dwudziestego drugiego lipca nigdy nie traktowałem poważnie jako święta narodowego. To był nakaz i tego święta nikt nie obchodził z inteligencji, albo zdecydowana większość.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2010-10-13, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Piotr Lasota
<b>Transkrypcja</b>	Olimpia Przygocka
<b>Redakcja</b>	Piotr Lasota, Olimpia Przygocka
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"